

# PROTEST NARASTA

**Solidarność** oświatowa przygotowuje się do akcji protestacyjnej. Rada Sekcji Krajowej podjęła uchwałę o zwołaniu nadzwyczajnego posiedzenia Rady w czerwcu br. w Warszawie. Przyczyną tej decyzji jest dramatyczna sytuacja w oświacie. Związkowcy domagają się m.in. większych nakładów finansowych na oświatę, wstrzymania prac nad zmianami w Karcie Nauczyciela, naprawienia reformy programowej, zaprzestania likwidacji szkół i zwolnień nauczycieli, przywrócenia prawa nauczycieli do wcześniejszych emerytur.

„Solidarność” oświatowa jest w trakcie realizacji akcji referendalnej ogłoszonej przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność”. W referendum członkowie Związku odpowiadają na dwa pytania: czy są za strajkiem, czy za organizacją ogólnopolskiej manifestacji w Warszawie przeciwko szkodliwym dla pracowników projektom nowelizacji Kodeksu pracy, dotyczącym uelastycznienia czasu pracy; a także w sprawie realizacji 6-ciu innych postulatów..

Więcej na stronie Sekcji Krajowej [www.solidarnosc.org.pl/oswiata](http://www.solidarnosc.org.pl/oswiata).

W ramach ogólnopolskiej akcji protestacyjnej całego Związku Region Dolny Śląsk rozbija miasteczko namiotowe przed Urzędem Wojewódzkim. Od godz. 14 w piątek 24 maja do g 14 w sobotę miasteczko będzie we władaniu oświaty a konkretnie naszej Międzyregionalnej Sekcji Oświaty.. Mamy głęboką nadzieję, że nie zabraknie tam członków „Solidarność” Oświaty w Głogowie!

Niedawno, a więc w czasie decydującym o dalszych losach Karty Nauczyciela Prezes ZNP udzielił Gazecie Wyborczej dużego wywiadu, w którym stwierdził, że „strajku w oświacie nie będzie”. Wyborcza to stwierdzenie – rzecz jasna – podała wielkim drukiem! Gdzie mi tam – prowincjonalnemu działaczowi - do Pana Prezesa, jednakowoż trudno mi się oprzeć wrażeniu, że to niemiędrze lub wazelinarskie. Jeśli Prezes wielkiego oświatowego związku mówi coś takiego już PRZED decydującymi rozmowami, to daje Rządowi zaproszenie: róbcie z nami, co chcecie, my się nie będziemy i tak bronić. No i fajnie.. Dziękujemy, Panie Prezesie..

LL

## PIKIETY ORAZ PROKURATOR W SPRAWIE ADO

O skandalicznym zwolnieniu z pracy działacza naszego Związku z legnickiego zakładu ADO za wywieszenie flagi związkowej informowaliśmy w poprzednim numerze. Nasz Region nie pozostawił sprawy beczynie, powiadomił prokuraturę nie licząc sądu pracy. Przez cały tydzień codziennie związkowcy z różnych miast regionu pikietowali siedzibę firmy. 17 kwietnia pikietował Głogów. Oprócz kierownika głogowskiego oddziału M. Kaszowskiego pikietę stanowiło 5 osób z Głogowskich Obiektów Sportowych oraz jedna osoba z oświaty (widoczna na zdjęciu obok).



## DWADZIEŚCIA LAT MINĘŁO

Jakoś mało kto zauważył, że właśnie mija okrągła dwudziesta rocznica wielkiego strajku nauczycieli zorganizowanego w maju 1993 roku przez NSZZ „Solidarność”. W Głogowie nie było wtedy matury w żadnej szkole – to ewenement na tle kraju. Nigdy nie zapomnę nocy przed maturą, gdy dyżurowałem kimając na podłodze sekretariatu II LO jako „szef sztabu”, który otrzymywał wszystkie telefony o podejrzanych sygnałach (między innymi obawialiśmy się zorganizowania matury wbrew nam przez wojsko na terenie koszar). Koniecznie trzeba przypomnieć, że Przewodniczącym Komitetu Strajkowego był wówczas Przewodniczący KM **Zygmunt Włodarczyk**.

Tę największą akcją protestacyjną nauczycieli w wolnej Polsce uczestnicy powszechnie uznali za klęskę. Nie udało się bowiem wywalczyć podwyżki płac, a wynagrodzenie za czas strajku było potrącane.

Warto dziś przypomnieć, że ów strajk udaremnił zamiary ówczesnego Rządu, który chciał dokonać istotnych zmian na naszą niekorzyść w Karcie Nauczyciela (na przykład podnieść pensum). To wtedy właśnie wywalczyliśmy, że 18-godzinne pensum obowiązuje do tej pory. Może warto o tym pamiętać właśnie TERAZ? Związek również wyciągnął z tego strajku wnioski tworząc fundusz strajkowy. Dzisiaj NSZZ „Solidarność” byłby już w stanie wynagrodzić uczestnikom strajku straconą pensję..

Ludwik L

## NIELEGALNE PRAKTYKI POSKROMIONE

Obecności w placówce przez 40 godzin tygodniowo wymagał od nauczycieli przedszkoli wójt w pewnej gminie (w woj. opolskim). Podczas kontroli PIP-u inspektor stwierdził, że jest to praktyka **nielegalna**, bo sprzeczna z Art. 42 ust. 3 Karty Nauczyciela. Wobec tego inspektor zobowiązał dyrektora do wypłacenia nauczycielom wynagrodzenia za przepracowane godziny ponadwymiarowe - ponad obowiązkowy wymiar pracy z dziećmi. Dyrektor chciał się do tego zastosować, ale opór stawiał wójt. W końcu udało się zmusić go do przestrzegania prawa. Mało tego, 10 nauczycielom wypłacono 118,1 tys zł tytułem wynagrodzenia za przepracowane nadgodziny. Chodzi o czas, który nauczyciele musieli niezgodnie z prawem spędzać w placówce (do 40 godzin).

Tę bardzo ważną informację zaczerpnęliśmy z PRZEGLĄDU OŚWIATOWEGO nr 9 z 1 maja tego roku. Pokazuje nam ona, że można skutecznie zwalczać rozpowszechnianą tu i ówdzie praktykę polegającą na zmuszaniu nauczycieli do przesiadywania w placówkach nawet wtedy, gdy nie mają żadnych zajęć z dziećmi. Słyszeliśmy o podobnych zwyczajach również w Głogowie. Mamy nadzieję już o nich nie usłyszeć..



## INFORMATOR JUŻ DOSTĘPNY

Ukazał się już świetny poręczny Informator Nauczycielski na rok szkolny 2013/2014 wydany przez Sekcję Krajową Oświaty.

Można go obejrzeć, a potem zamówić, u Przewodniczących Kół.

Cenę dla naszych członków (z pewnością niewielką) ustali Komisja Międzyzakładowa 21 maja.